

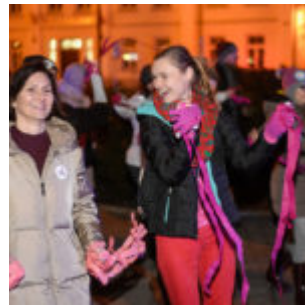
Płocczanki zatańczyły na ulicy Grodzkiej. Nazywam się Miliard – Płock 2020 [FOTO]

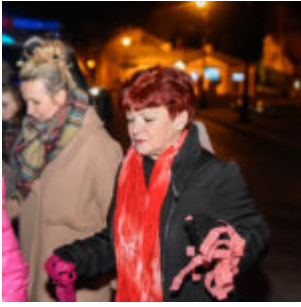
Akcja "Nazywam się Miliard/One Billion Rising 2020" w naszym mieście odbyła się po raz siódma. Tym razem solidaryzując się z ofiarami przemocy płocczanki zatańczyły na ulicy Grodzkiej.

Tegoroczna edycja akcji „Nazywam się miliard/One Billion Rising” poświęcona była kwestii zgody na kontakty intymne. – Wiele krajów zmieniło swoje prawo dotyczące przemocy seksualnej, uznając że seks bez wyraźnej zgody jest gwałtem. To bardzo ważne zmiany. W Polsce cały czas to kobieta musi udowodnić, że powiedziała wystarczająco głośno i wyraźnie "nie", aby udowodnić winę gwałciciela. A jeśli spała, albo ktoś jej wrzucił pigułkę gwałtu? Jak mogła powiedzieć "tak" lub odmówić? – pytają organizatorki akcji. Tylko "tak" oznacza zgodę. Seks bez zgody to gwałt. To musi się stać oczywiste – wyjaśniają.

Według danych Komendy Głównej Policji w Polsce w 2017 roku wszczęto 2486 postępowań w sprawach dotyczących zgwałcenia. Tylko w przypadku połowy z nich (1262) uznano, że do gwałtu faktycznie doszło. Badania w Polsce pokazują, że około 11,5 proc. Polek (czyli około półtora miliona) w wieku 18–70 lat padło ofiarą gwałtu lub próby gwałtu. Najczęstsze wyroki za gwałt, to wyroki w zawieszeniu (między 30 a 40 proc.). Kary między 5 a 10 lat dostaje zaledwie 13 proc. gwałcicieli.

Koordynatorką płockiej akcji jest Monika Mioduszevska-Olszewska.





Fot. DR.